

Pieśń dwudziesta siódma. Ostatnie odwrócenie. Hiperbola



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

Pieśń dwudziesta siódma. Ostatnie odwrócenie. Hiperbola

Odwróć się od śmierdzącej spalenizną
jej narastający smród ciężko porzucić
Śmierdzący odchodami swymi spoczywają
w kątach łękliwych, w ciemnych norach
Wyginam się ostatni raz, rozciągając
swe ramiona na polach walki odległych
oznaczonych za pomocą podwójnej linii
Linia przerywana, podkreślająca swą umowność
Ubrana w biały kostium gimnastyczki
łamię swe biodra, misterne kręgosłupy
w nieznane bryły geometryczne, odwrócone
Parszywa jest bowiem geometria szczebiocząca
wpisująca się w bryły, opisywana na nich
zgodnie z zasadami owłosionej matematyki
Wewnętrznie czuję jakies inne algorytmy
inne funkcje wpisane we mnie, podwójnie
Hiperbola ukryta, podwójne podzielenie
wobec osi, wobec pionu, poziomemu i zera
Me dwa ramiona wyrzuszają się w tańcu
zbliżając się do osi wiecznie, bez ustanku
zbliżając się z dwóch zupełnie innych stron
magnetycznie, tajemniczo, z odwrócenia
Różniczkuję odwrócenia, różniczkuję grzech
Nie ma w sumie ucieczki wobec mej funkcji
ciągle zaburzonej przez niezwykle turbulencje
wykreślane w powietrzu na migi sygnały
Karuzelą pomalowaną farbą emulsyjną jestem
o dwóch sprzecznych kierunkach ruchu
piszczę z wysuszenia mych strun wewnętrznych
Rwę się cała na punkty rozłożyste w układzie
Kwitną one z pąków zlepionych łuską zamszową
Dawne barwy dekoracyjne zanikły
zbladły ze wzruszeń wobec Niego
Tylko szarości pozostały w tłach
Moja spocona twarz uśmiecha się jeszcze
wymuszony grymas do publiczności
Szpagaty rozciągliwe, bolesne, częściowe
w mój układ współrzędnych wpisane
Sześć punktów archeologicznych, pogrzebanych
zmieniają mą hiperboliczną funkcję

Rysunek mój na liniach akrobatycznych
elastycznie uginają się pod ciężarami ciała
Kręcenie się teraz trwa długo, już czuję
zawroty i zwroty mych postaw ukrytych
naskórki porozrzucane zostaną w okolicy
po mnie
Zmiatać je będą pieczołowici dozorczy
ubrani ciepło i opuszczający parę oddechu
w wszechstworza
wszechstworza zakłete w ciszy przedpotopowej
Wszystkie zakwasy z soków własnych odłożone
wycisnąć je w ruchu monotonnym i szybkim
za pomocą zatęchłego odprowadzacza wody
Wylać te resztki po oczyszczeniach stóp
Dosładzanie fermentującego moszczu cukrem
druga fermentacja we mnie odkłada się złogami
Wielkie ciężary przenoszone przez usługujących
wiekuście pomoc niosących, niewypowiadalnych
Ich imię się zamazuje, zaraz po napisaniu
w niebywaniu raczej odpoczywają ich nazwy
Trwa przyciskanie mnie do perforowanej ściany
w celu uzyskania wina ostatniego z tych zbiorów
o smaku łykawatym, dzikim i raczej niespotykanym
Z daleka to popychanie słyszę, lecz nie umiem iść
w połowie odległości pomiędzy wierzchołkami urojonymi

Me ruchy są niezwykle spowolnione
W pauzie trwa każde moje drgnienie
Biele wokół rozmazują się we mnie, a ja w nich
jakieś resztki jasnych pigmentów mej skóry
jeszcze sugerują moje przesilenia

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-dwudziesta-siodma-ostatnie-odwrocenie-hiperbola>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznan 2009.*

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu *Wolne Lektury* (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do *Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur* i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: *szczegóły na stronie Fundacji.*